

DIK I NA BISTAR!

LOOK AND DON'T FORGET!

To znaczące hasło przewodnie nie schodziło z ust młodych Romów przez całe cztery dni eventu społeczno-edukacyjnego zorganizowanego w Krakowie przez ternYpe International Roma Youth Network, upamiętniającego Dzień Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti, obchodzony 2 sierpnia.



3 0 lipca do hotelu studenckiego Żaczek w Krakowie przybyło ponad 400 młodych Romów pochodzących z 15 różnych krajów w tym m.in. Włoch, Niemiec, Macedonii, Polski, Hiszpanii, Anglii, Słowacji i Węgier. Kolorowy tłum młodzieży przez kilka kolejnych dni tworzył niepowtarzalną mieszankę kultur, języków i zachowań, ale łączyło ich jedno - wszyscy przybyli tam by uczcić pamięć swoich zgładzonych przed laty braci i sióstr.

Środa 31 lipca upłynęła pod znakiem integracji i poznawania się. Po wspólnym śniadaniu udaliśmy się do Uniwersytetu Pedagogicznego oddalonego zaledwie o paręset metrów od naszego hotelu. W auli Uniwersytetu Karolina Mirga otworzyła konferencję i pokrótce przedstawiła plan zajęć na kolejne dni pobytu w Krakowie. Zostaliśmy podzieleni na 15 niewielkich grup, każdej z nich został przydzielony przewodnik grupy, który prowadził warsztaty mające na celu wzajemne poznanie się i przedstawienie swoich oczekiwań wobec tego międzynarodowego spotkania. Mimo początkowych obaw, stresu i bariery językowej okazało się, że wspólne rozmowy przyszły nam łatwo, a warsztaty miały szybko i w bezstresowej atmosferze. Po południu mieliśmy do wyboru jeden z 15 wykładów o tematyce ludobójstwa Romów, które prowadzone były m.in. przez: Sławomira Kaprańskiego, Zoni Weisza, Tomasa Walda, Mustafę Jakupova, Marcusa Enda, Irvina Mujcica, Krzysztofa Gila i Karola Parno Gierlińskiego. Nasza grupa wybrała wykład Adama Bartosza, który przybliżył nam genezę słowa „porajmos”, wytłumaczył różnicę między Romami a Sinti oraz zagłębił się w temat działalności Muzeum Okręgowego w Tarnowie, którego jest dyrektorem.



Wieczorem udaliśmy się wspólnie do Muzeum Żydowskiego Galicja, dodatkowym bonusem była możliwość podziwiania przepięknej krakowskiej architektury i zwiedzania uroczych klimatycznych uliczek prowadzących nas do celu. Na miejscu obejrzelśmy poruszające przedstawienie teatru Pravde Jakensar ukazujące trud życia więźniów obozów koncentracyjnych. Połączenie przekonywującej gry aktorskiej i idealnie dobranej muzyki przyprawiło widzów o gęśń skórkę i cisnęło łzy do oczu. Dalszą część wieczoru kulturalnego uświetniła swoją muzyką Urszula Makosz z zespołem. Kolejnym punktem kulturalnego wieczorku było after party w pobliskim klubie Kitsch, gdzie zmęczeni upałem chłodziłymi się zimnymi napojami i integrowaliśmy się w nieco mniej oficjalnej formie, nie zabrakło więc tańców i śpiewu.

W czwartek najważniejszą częścią dnia była publiczna konferencja w Instytucie Historii Uniwersytetu Pedagogicznego. Konferencję otworzyła Karolina Mirga, następnie przekazując głos

Pełnomocnik Rządu do Spraw Równego Traktowania Agnieszce Kozłowskiej-Rajewicz, Linie Papamichalopoulou, Densiowi Huberowi oraz Hannesowi Swobodzie. Dalsza część spotkania podzielona była na dwa panele. Pierwszy dotyczył historii romskiej zagłady dawniej i dziś. Swoje przemówienia wygłosili: Zoni Weisz ocalały w czasach zagłady, Sławomir Kaprański z Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk i Irvin Mojcić z ternYpe. W późniejszym, drugim panelu poświęconym edukacji o holocauście wśród młodych pokoleń zebrani wysłuchali wystąpień Ruxandry Pandeia z Rady Europy, Andiego Gergelya z European Union of Jewish Students, Mustafy Jakupova przedstawiciela ternYpe oraz Gabrieli Hrabanowej z ERGO Network. Alternatywą dla uczestnictwa w konferencji była możliwość zwiedzania żydowskiej dzielnicy Krakowa - Kazimierza, z czego skorzystała liczna grupa Romów.

W czasie rannym odbyły się prace w grupach skupiające się wokół działań i zmian jakich może dokonać



romska młodzież. Znow każdy mógł dopasować temat warsztatu do swoich upodobań, do wyboru było ich aż 15, każde prowadzone przez innego wykładowcę. Największym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty nieco innowacyjne, na jednym z nich uczono jak propagować pozytywny wizerunek Roma online, w szczególności przy użyciu portali społecznościowych i popularnych komunikatorów takich jak Facebook i Twitter. Innym ciekawą propozycją była możliwość dołączenia do grupy gdzie układano hip-hopową piosenkę o tematyce zagłady Romów i wizji lepszej przyszłości. Celem było także wykonanie piosenki w trakcie konferencji i zmontowanie krótkiego wideoklipu. Na pozostałych warsztatach nie zabrakło także rozmów o prawach człowieka, mowie nienawiści i nietolerancji, mechanizmach dyskryminacji, wolontariacie czy dziennikarstwie obywatelskim.

Piątek 2 sierpnia był dniem najważniejszym w całej naszej wyprawie. 29 lipca 2011 roku przyjęto uchwałę o ustanowieniu przypadającego 2 sierpnia Dnia Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti świętem państwowym. Data ta upamiętnia czas kiedy w nocy z 2 na 3 sierpnia 1944 roku Niemcy na rozkaz Henricha Himmlera zgładzili w komorach gazowych w Birkenau około trzech tysięcy Romów. Skoro świt wyruszyliśmy autokarami do Oświęcimia, naszym celem było zwiedzanie

Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau. Przy wejściu zostaliśmy podzieleni na grupy i każdej z nich przydzielono przewodnika. Choć dla wielu z nas nie była to pierwsza wizyta w tym miejscu, już od przekroczenia słynnej bramy wejściowej, budziła w każdym wielkie emocje. Chodziliśmy ścieżkami, na których niegdyś bezpodstawnie mordowano naszych przodków, widzieliśmy ścianę śmierci, pod którą rozstrzelivano dzieci, kobiety i mężczyźni. Poznaliśmy nieludzkie warunki w jakich przyszło żyć więźniom obozu. W ciszy i z należytą powagą weszliśmy do komory gazowej, w której w imię chorej nazistowskiej ideologii uśmiercono przed laty tysiące Romów, Polaków i Żydów. Mieliśmy okazję obejrzeć także ekspozycję w bloku 13 poświęconą wyłącznie romskim więźniom obozu. Na zdającej się nie kończyć liście romskich więźniów obozu Auschwitz-Birkenau każdy z nas szukał nazwiska swoich przodków. Pamięć o tym miejscu z pewnością pozostanie w nas na długo.

Po zwiedzaniu Muzeum przyszedł czas na wyjazd do pobliskiej wsi Brzezinka, czyli Birkenau, obozu gdzie zginęło około 90% ofiar KL Auschwitz, w tym około 20 tysięcy Romów. Maszerujące wzdłuż rampy kolejowej tłumy młodzieży z całego świata niosące romskie flagi i ubrane w tematyczne koszulki z hasłem przewodnim „DIK I NA BISTAR” robił nie lada wrażenie. Towa-

rzyszący nam upał dawał się we znaki, dlatego zatrzymaliśmy się dla ochłody w cieniu leśnych drzew, wykorzystaliśmy ten czas na odpoczynek i pamiątkowe zbiorowe zdjęcie. Kolejnym punktem wyprawy było znajdujące się na terenie obozu krematorium nr 5. Stamtąd udaliśmy się do celu pamiętności, czyli pod pomnik upamiętniający zagładę Romów na terenie byłego Zigeunerfamilienlager. W drodze mieliśmy znamienite osobistości, które wzięły udział w oficjalnej części ceremonii. Wśród nich znaleźli się: Krzysztof Cwetsch, Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, Zvi Rav-Ner, Piotr Cywiński, Jacek Dziuba, Romani Rose, Józef Jochymczyk, Ewa Dębicka, Edward Dębicki, Andrzej Łępkowski, Janusz Chwierut, Pierre Buhler, Gerald Eidherr, Marek Sowa, Andrew Caruso, Werner Köhler, Wiktor Kolesznikow, Tadeusz Czekaj.

Ceremonia młodzieży rozpoczęła się o godzinie 15 i trwała godzinę. Organizatorzy wykazali się pomysłowością i roztawili namioty zacieniające teren uroczystości, dzięki czemu komfortowo mogliśmy wysłuchać przemówień i oglądać przygotowane występy. W pamięć szczególnie zapadło nam przemówienie Zoni Weisza, który podzielił się z nami historią swojej rodziny zamordowanej w komorze gazowej w Auschwitz-Birkenau. Jemu samemu szczęśliwie udało się uciec, ostatni rok wojny ukrywał się w lasach. Dziś - jak sam mówił - ma żonę i dziecko, prowa-





dzi szczęśliwe życie, ale w jego pamięci wciąż tkwi tragedia dawnych lat.

Ceremonia okraszona była także elementami kulturalnymi, były nieodłączne elementy kultury romskiej - śpiew i gra na instrumentach. Jeszcze raz obejrzelśmy też dramę przedstawioną przez grupę młodych Romów z teatru. Na koniec stanęliśmy w wielkim kręgu i przy akompaniamencie gitar wspólnie odśpiewaliśmy romski hymn „Gelem, gelem”, a każdy z nas złożył pod pomnikiem czerwoną różę - symbol pamięci i przelanej tu przed laty niewinnej krwi naszych przodków, o których dziś tak niewiele pamięta. Po wykonaniu tego znaczącego gestu udaliśmy się do bram wejściowych obozu skąd autokary zabrały nas, wyciszonych, pełnych zadumy z powrotem w stronę Krakowa.

Wieczór był czasem odpoczynku i choć można by się spodziewać, że po dniu tak upalnym, pełnym wrażeń wszyscy wcześniej pójdą spać, było to wrażenie całkowicie mylne. Tak jak każdego poprzedniego wieczoru w przyhotelowym klubie Żaczek romska młodzież bawiła się przednio do późnych godzin nocnych. Wszak jednym z głównych celów naszego spotkania w Krakowie była międzynarodowa integracja i tego nam odmówić nie było można. Nawet oko niewprawnego obserwatora od pierwszej chwili mogło zauważyć romskie zamiłowanie do muzyki, tańca i śpiewu. Tradycyjne romskie utwory przeplatały się w głośnikach z najaktualniejszymi hitami muzyki nowoczesnej i do każdego rodzaju muzyki bawiliśmy się świetnie. Wreszcie zmęczeni, ale szczęśliwi udaliśmy się do łóżek. Jutro czekał nas kolejny dzień wrażeń.

Sobota była ostatnim dniem naszego wspólnego pobytu w Krakowie dlatego chcieliśmy wykorzystać ją jak najlepiej. Zaraz po śniadaniu udaliśmy

się do Uniwersytetu Pedagogicznego na spotkanie z Romani Rose - główną postacią uczestniczącą w ruchu praw obywatelskich Sinti i Romów. Jako członek rodziny niemieckich Sinti, która w okresie nazizmu straciła w obozach koncentracyjnych i zagłady 13 członków (w Auschwitz został zamordowany m.in. jego dziadek), Romani Rose już od lat 70. angażuje się politycznie w sprawy mniejszości o uznanie i materialne odszkodowanie za doznane krzywdy. Od 1982 r. Romani Rose pełni funkcję Przewodniczącego Centralnej Rady Niemieckich Sinti i Romów, a od 1991 r. kieruje Dokumentacyjno-Kulturowym Centrum Niemieckich Sinti i Romów. Spotkanie trwało nieco dłużej niż zaplanowano w harmonogramie, zebrani z uwagą słuchali przybyłego, a po zakończeniu wywiadu z nim z sali padło także kilka bardzo istotnych pytań, na które Romani Rose wyczerpująco odpowiadał. Po spotkaniu znów udaliśmy się do mniejszych sal by w swoich grupach podzielić się refleksjami z naszego pobytu w Krakowie i Oświęcimiu. Rozmawialiśmy o najważniejszych aspektach, czyli edukacji o holocaustie, uświadamianiu młodszych pokoleń o zdarzeniach z czasów wojny i ich należyтым upamiętnianiu. Po obiedzie przyszedł wreszcie czas na pożegnania. Jedni odjechali zaraz po warsztatach inni zostali jeszcze na spotkanie ternYpe i wieczorną pożegnalną imprezę.

Mimo że poznaliśmy się zaledwie kilka dni temu, ciężko było się rozstać. Łączyło nas bowiem coś więcej niż wspólne pochodzenie, język, czy wygląd, łączyła nas przeszłość i wspólna historia usiana bólem, krwią i zapomnieniem. Spędzone wspólne dni zapadły nam w pamięć, a poznane osoby głęboko w serca. Teraz wiemy, że naszą wspólną misją są trzy najważniejsze

rzeczy: edukacja, głośne mówienie o holocaustie Romów i pamięć, pamięć o przeszłości. Obyśmy spotkali się w tym samym miejscu za rok. I oby nas było jeszcze więcej!

Wydarzenie mogło się odbyć dzięki sponsorom: Youth - Jeunesse, Council of Europe, Youth in Action, OSCE ODIHR, TAUBE Foundation for Jewish Life and Culture, Europeans For Peace, Ajuntament de Barcelona, EVZ.

*Agnieszka Huczko
Fot. Magdalena Mielczarek,
Agnieszka Huczko*



*Dik i na bistar! -
dale gode łavenca rak-
te pes terne Roma ceľe
Europatyr save javne pe rakhiben ke
Kraków kaj te deľ pativ dre Ripiribnytko
Dyves paľ Romano Holocausto - Poraj-
mos. Rakhiben kerdža maškrethemytko
organizacija terne Romengri - ternYpe,
a sponsory isys Rada Europakri, OSCE
ODIHR i varykicy vavir organizaciji. Kaj
te na bištyras da dukhani romani histo-
ria stradyne pes bytedyr syr 400 terne
Roma - Sasendyr, Angliatyr, Italiatyr,
Słowacjaty, Espaniatyr, Hungarendyr,
Macedoniatyr, Rumuniatyr, Holandia-
tyr, Polskatyr...*

*Dži frejdzół kaj terne den but ro-
mane historiatyr, kaj na bištyren poraj-
mos, kaj so berš butedyr terne Roma
javen ke Kraków dre do dyves.*

*Peľde 4 dyvesa do rakhiben isys
kerde but konferencji i rakirybena paľ
porajmos, paľ romani historia, paľ da-
dyvesuni situacija Romegri i paľ ćaci-
pena manušitka. Ando 2 augusto sare
tradyne ke obozy dre Auschwitz, kaj te
dikheľ do dukhane štetty kaj Sasy zama-
renys pherdo manušen i te deľ pativ
Romenge save ćhine adoj zamarde.*

ROMA AND SINTI GENOCIDE REMEMBRANCE DAY

DIK I NA BISTAR!

LOOK AND DON'T FORGET!



This meaningful leading message didn't disappear from the mouth of young Roma through the four - day social and educational event organized in Cracow by the ternYpe International Roma Youth Network.



On July 30th over 400 young Roma coming from 15 various countries inter alia from Italy, Germany, Macedonia, Poland, Spain, England, Slovakia and Hungary arrived at the Student Hotel Żaczek of Cracow. The colorful crowd of youth through the several days created unrepeatable mix of cultures, languages and behavior, however they were intertwined by one thing - all of them came there in order to commemorate the remembrance of their brothers and sisters murdered many years ago.

The Wednesday of July 31st passed by under the sign of integration and mutual knowing each other. After the common breakfast we went to the Pedagogic University of Cracow, which was located only several hundred meters from our hostel. In the audience room of that University Karolina Mirga opened the conference and roughly presented a schedule of activities for the next days of our stay in Cracow. We were divided into 15 small groups and to everyone one of them there was signed a guide, who carried workshops oriented at mutual making friends and presenting everyone of us expectations with regard to that international meeting. In spite of fears, stress and a language barrier at the beginning it came quickly out, that our common talks went easy and the workshops went fast and in a free of stress atmosphere. In the afternoon we could choose one of the 15 lectures on the topics associated with the issue of Roma genocide, which were conducted inter alia by Sławomir Kaprański, Zoni Weisz, Tomasz Wald, Mustafa Jakupova, Marcus End, Irvin Mujcic, Krzysztof Gil and Karol Parno Gierliński. Our group chose the lecture by Adam Bartosz, who introdu-

ced the origin of the word "porajmos" and explained the difference between the Roma and Sinti as well as he went deeply in the issue of the District Museum of Tarnów, which Director he is.

In the evening we went together to the Jewish Museum Galicja and an extra bonus was a possibility of admiring a beautiful Cracow architecture and visiting charming, climatic narrow streets leading us to the aim. On the spot we saw an emotional spectacle by the Pravde Jakensar Theatre showing the difficulty of the concentration camps prisoner's life. The connection of convincing actor's play and a perfectly chosen music caused shivers among the spectators and made they were close to tears. The rest part of the cultural evening was enriched by the music of Urszula Makosz and her band. The next point of the cultural evening was an after party in the nearby club Kitsch, where we went to in order to drink some cold drinks as we were very tired by the hot temperature and we continued our integration in a little less formal way, so there was a lot of dancing and singing.

On Thursday the most important part of that day was a conference in the Institute of History of the Pedagogic University. The conference was opened by Karolina Mirga, who subsequently passed further her voice to the Government Plenipotentiary for Equal Treatment - Agnieszka Rajewicz-Kozłowska, Linie Papamichalopoulou, Denis Huber and Hannes Svoboda. The rest part of the meeting was divided into two panels. The first focused on the history of Romani genocide in the past and presently. Their speeches said: Zoni Weisz - survivor of the genocide period, Sławomir Kaprański from the Institute of Sociology

and Philosophy at the Polish Academy of Science and Irvin Mojcić from ternYpe. In the later, second panel concentrated on the education about Holocaust among the young generations the assembled participants listened to the speeches by Ruxandra Pandea from the Council of Europe, Andi Gergelya from the European Union of Jewish Students, Mustafa Jakupova - a representative of ternYpe and Gabriela Hrabanowa from the ERGO Network. The alternative for the participation in the conference was a possibility of visiting the Jewish district of Cracow - Kazimierz and it was used by a large group of Roma.

In the early hours there took place the team works concentrated around actions and changes which can be done by Romani youth. Again everyone could adjust the topic of a workshop to his/her preferences and the choice could be done from 15 topics and each of them was conducted by a different lecturer. The greatest interest enjoyed a bit innovative workshops and during one of them there was taught how to propagate a positive picture of Roma online, in particular by using social portals and popular communicators such as Facebook and Twitter. Another interesting proposals was a possibility of joining a group, in which there was prepared a hip-hop song on Romani genocide issue and the vision of a better future. There was also an aim to perform a song during the conference and recording a short video clip. During the rest of workshops there were also talks about human rights, hate speech and intolerance, mechanisms of discrimination, voluntary and citizen's journalism.

Monday 2nd of August was the most important day of our expedition.

On July 29th 2011 there was approved a resolution of naming the August 2nd Roma and Sinti Genocide Remembrance Day a state's festival. That date is to commemorate the time when in the night of August 2nd and 3rd on the order by Heinrich Himmler Germans killed about 3 thousand of Roma in the gas chambers of Birkenau. In the early morning we set out to Oświęcim by a coach buses and our aim was to visit the State Museum of Auschwitz - Birkenau. At the entrance we were divided into groups and each of them was admitted a guide. However, for many of us it was not a first time to be in that place since the crossing of entrance gate we were full of great emotions. We walked the routes on which our predecessors used be illegally murdered in such cruel way, we saw a Death Wall by which there were shoot out children, women and men. We learnt about the inhuman conditions in which had to live prisoners of that camp. In the silence and with right respect we entered the gas chamber, where in the name of the ill Nazi ideology so many years ago there were killed thousands of Roma, Poles and Jews. We had also an opportunity to see the exhibition the block 13., which was devoted to Romani prisoners of the camp only. On the list of the Auschwitz - Birkenau Camp, which seemed not to end everyone of us looked for the surnames of our predecessors. The remembrance on that place will surely stay in us for a long time.

After visiting the Museum there was a time for a trip to the nearby Brzezinka - Birkenau, the camp where there were killed 90% victims of the KL Auschwitz, including about 20 thousands Roma. The marching crowds of Romani youth from all over the world holding Romani flags and dressed in the topical t-shirts with the main message "DIK I NA BISTAR" made a great impression. The hot temperature accompanying us was felt severely so we stopped for a little cool in the shadow of forest trees and we used this relaxation and we took a group photo as a thing for a future memory. The next point of our expedition was a crematory no. 5 in the area of the camp. From there we went to the point of destination to the memorial of Romani genocide in the area of the Zigeunerfamilienlager. On our way we passed a significant persons, who took part in the official part of the ceremony. Among them there were: Krzysztof Cwetsch, Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, Zvi Rav-Ner, Piotr Cywiński, Jacek

Dziuba, Romani Rose, Józef Jochymczyk, Ewa Dębicka, Edward Dębicki, Andrzej Łępkowski, Janusz Chwierut, Pierre Buhler, Gerard Eidlher, Marek Sowa, Andrew Caruso, Werner Koehler, Wiktor Kolesznikow, Tadeusz Czekał.

The ceremony of youth started at 15.00 and it lasted an hour. The organizers showed a kind wisdom and they set up the tents making a shadow above the area of the ceremony, thanks which we could comfortably listen to the speeches and watch the prepared performances. In the memory particularly stayed the speech by Zoni Weisz, who told us the history of his family, who were killed in a gas chamber of Auschwitz Birkenau. Luckily he safely managed to escape and for the last year of war he was hiding in the forests. Today, as he said himself, he has a wife and a child and carries a happy life, but in his memory still there are memories of the tragedy during the war.

The ceremony was supplemented by cultural elements as well and there were inescapable elements of Romani culture - singing and playing instruments. Once again we watched a drama presented by a group of young Roma from the theatre. At the end we stood in a large circle and in accompanying guitars together we sang Romani the Romani anthem "Gelem, gelem" and everyone of us put down a red rose at the memorial as symbol of remembrance and the innocent blood of our predecessor, about which remember so few people. After performing that significant gesture we went to the entrance gates of the camp from where coach buses took us full of calm and respect on the return track to Cracow.

The evening was a time of relaxation and to everyone's surprise nobody wanted to sleep early despite such a hot temperature. As every previous night so this time Roma youth played and enjoyed well in the nearby club Żaczek until the late night. Anyway international integration in Cracow was one of our most important objectives and we surely reached it. Even a person with no knowledge about Roma could see a Romani love to music, dancing and singing. Traditional Romani songs were mixed in the speakers with the latest hits of modern music and every kind of music was well received. Finally all of us tired, but very happy went to bed. The next day full impressions was coming.

Saturday was the last day of our stay in Cracow and we wanted to use it the best as we could. Just after the break-

fast we went to the University of Pedagogy to the meeting with Romani Rose - the main person in the civil rights' movement of Sinti and Roma. As the member of German Sinti family, which lost 13 members in the concentration and genocide camps (in Auschwitz there was killed his grandfather) Romani Rose is politically engaged since the 70's in the cases on recognition and material compensation for the suffering and persecutions. Since 1982 Romani Rose is the Chairman of the Central Council of the German Roma and Sinti Council and since 1991 he is the Head of the Cultural and Documentation Centre for Roma and Sinti based in Heidelberg. The meeting was a bit longer as it was previously scheduled and the audience people listened to his relations and memories and after his speech there were asked some important questions from the audience people on which he answered in a detailed way. After the meeting we came once again to small rooms in order to discuss and share our reflections, opinions about our stay in Cracow and Oświęcim with others. We talked about the most essential aspects such as education about Holocaust, raising awareness of young generations about the events during the war and their proper commemoration. After the dinner there was a time of farewells. One participants departed just after the workshops, whereas the other ones stayed on the meeting of ternYpe and the evening farewell party.

Even though we met only a few days ago and it was hard for us to say "Good bye". The thing that connected us was something more than our common origin, language or look, that thing was past and history based on pain, blood and forgetting. The days spent together will stay in our memory and the persons met deep in the hearts. Now we know, that our common mission are three most important things: education, speaking loud about the Roma Holocaust and the remembrance, remembrance about the past. Let us meet in the same place in a year and let there will be even more of us!

The event could take place thanks the sponsor: Youth - Jeunesse, Council of Europe, Youth in Action, OSCE OD-IHR, TAUBE Foundation for Jewish Life and Culture, Europeans for Peace, Ajuntament de Barcelona, EVZ.

*tłumaczył Mateusz Babicki
Fot. Agnieszka Huczko*

Romano Atmo

4²⁰¹³
(46)

ISSN 1896-4427



DIKI NA BISTAR!



Obchody Dnia Pamięci
o Zagładzie Romów i Sinti